

NOWENNA DO MATKI BOŻEJ ROZWIĄZUJĄCEJ WĘZŁY



Ile razy znajdowałeś się w sytuacji bez wyjścia? Ile razy byłeś na życiowym zakręcie?
Czy boisz się o siebie i swoją rodzinę? Jak często żalowałeś swoich decyzji i chciałbyś je cofnąć, gdyby się tylko dało to zrobić? Czy beznadzieja i brak poczucia sensu są Twoimi

częstymi towarzyszami? Jeśli te i podobne pytania napotykają na podatny grunt w Tobie, to znaczy, że krępują Cię węzły nie pozwalające Ci swobodnie żyć. Chrystus Pan ma jednak sposób na każde nasze zmartwienie i utrudnienie. On powiedział: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11,28).

Nasz Zbawiciel pragnie wyzwolić nas z każdego pogmatwania i wyprostować nawet najbardziej poplątane ścieżki swoich ochrzczonych dzieci. Droga do świętości, choćbyśmy błądzili po tysiąc razy, zawsze jest do odnalezienia, jak ma się *lampę wiary* w Jezusa (por. Ps 119,105). Taką wiarę miała Maryja, którą z wysokości krzyża Syn Boży uczynił naszą Matką. Ją właśnie wskazał uczniowi jako dar dla Kościoła. O cokolwiek wierni proszą z miłością przez Maryję, na pewno się spełni. Ona bowiem oczyszcza nasze prośby z pychy i egoizmu, przedstawiając je Bogu jako błaganie o miłość i miłosierdzie.

Wiedział o tym siedemnastowieczny autor obrazu *Maryi Rozwiązującej Węzły* z niemieckiego Augsburga, H.A. Langenmantel. Łaskami słynący obraz jego pędzla pozwala wiernym dostrzec Boską rzeczywistość miłości, pokoju, światła, sensu, leżącą niejako w rękach Maryi. Ona właśnie bierze w swoje ręce poplątane życie ludzkie i swoim wstawiennictwem u Boga rozwiązuje węzły, skutecznie krępujące człowieka. To problemy, które bardzo często nosimy przez lata. Węzły klótni rodzinnych, nieporozumienia między rodzicami a dziećmi, brak szacunku, przemoc; urazy między małżonkami, brak pokoju i radości na łonie rodziny, lęk, rozpacz małżonków po rozwodzie, rozkład rodziny, węzły bólu spowodowane nalogami dzieci, ich chorobą, czy oddaleniem się od Boga; węzły alkoholizmu, narkomanii, pornografii, hazardu; węzły zranień fizycznych, psychicznych i moralnych zadane przez innych; zniewoleń duchowych i demonicznych opętań; niechęć boleśnie nas torturująca; poczucie winy po dokonanej aborcji, nieuleczalne choroby, depresja, bezrobocie, strach, samotność, niewiara, pycha... Wszystkie one są w naszym życiu konsekwencją grzechu osobistego bądź społecznego, a także braku rozsądku.

Skuteczną i pewną modlitwą *ratunkową* jest powstała w 1998 roku *Nowenna do Matki Bożej Rozwiązującej Węzły*. Ułożył ją argentyński ksiądz Juan Ramon Celeiro. Zyskała ona aprobatę biskupa Buenos Aires, który kiedyś przywiózł z Niemiec kopię tego obrazu. Tym biskupem był kard. Bergolio – dzisiejszy papież Franciszek.

Od tamtej pory nowenna została przetłumaczona na ponad 20 języków świata, w tym na arabski i Braila. Maryja w tym wezwaniu czczona jest w licznych krajach Europy, Ameryki Łacińskiej, a także i w Polsce.

JAK SIĘ MODLIĆ

1. Znak Krzyża Świętego
2. Akt żalu (skruchy)
3. Trzy pierwsze dziesiątki różańca (części przypadającej na dany dzień)
4. Rozważanie na kolejne dni nowenny

5. Dwie ostatnie dziesiątki różańca (części przypadającej na dany dzień)
6. Modlitwa do Maryi ROZWIĄZUJĄCEJ WĘZŁY (podana na końcu nowenny)
7. Znak Krzyża Świętego.

ROZWAŻANIA NA KOLEJNE DNI

PIERWSZY DZIEŃ

Ukochana Matko, Najświętsza Maryjo, Ty, która rozwiązujesz węzły zniewalające Twoje Dzieci, wyciągnij ku mnie, Twoje miłosierne dłonie. **Dziś oddaję Ci ten węzeł...** (wymienić go, jeśli to możliwe) i wszelkie zło w moim życiu, którego on stał się przyczyną. Daję Ci węzeł, który mnie dręczy, czyni nieszczęśliwym i przeszkadza mi zjednoczyć się z Tobą i Twoim Synem Jezusem, moim Zbawcą.

Uciekam się do Ciebie, Maryjo rozwiązująca węzły, albowiem ufam Ci i wiem, że nigdy nie wzgardziłaś grzesznym dzieckiem błagającym Cię o pomoc. Wierzę, że możesz rozwiązać ten supeł, gdyż Jezus dał Ci wszelką władzę. Ufam, że zechcesz uwolnić mnie od tego zniewolenia, albowiem jesteś moją Matką. Wiem, że to uczynisz, ponieważ kochasz mnie miłością samego Boga. Dziękuję Ci, Matko Ukochana.

MARYJO ROZWIĄZUJĄCA WĘZŁY, módl się za mną.

Kto szuka łaski

Ten znajdzie ją w dłoniach Maryi

DRUGI DZIEŃ

Maryjo, najukochańsza Matko, źródło wszelkich łask, moje serce zwraca się dziś do ciebie. Uznaję, że jestem grzesznikiem i że potrzebuję Twojej pomocy. Z powodu mojego egoizmu, uraz, braku wielkoduszności i pokory często odrzucałem łaski otrzymywane za Twoją przyczyną. Zwracam się dziś do Ciebie, Maryjo rozwiązująca węzły, abys wyprosiła mi u Twego Syna Jezusa czystość serca, wewnętrzną wolność, pokorę i ufność. Pomóż mi, abym przeżył dzisiejszy dzień, praktykując potrzebne mi cnoty. Ofiaruję Ci je jako dowód mojej miłości ku Tobie. **W Twoje ręce składam węzeł ...** (wymienić go, jeśli to możliwe), który nie pozwala mi głosić chwały Bożej.

MARYJO ROZWIĄZUJĄCA WĘZŁY, módl się za mną.

Kto chce Bogu ofiarować każdą chwilę dnia,

prosi o pomoc Maryję.

TRZECI DZIEŃ

Matko Pośredniczko, Królowo nieba, Ty, której dłonie rozdają wszystkie bogactwa Króla, zwróć ku mnie Twoje miłosierne oczy. **W Twoje święte dłonie składam ten zniewalający węzeł mojego życia.....** wszelkie urazy i pretensje, których on jest przyczyną.

Boże Ojczy, proszę Cię o przebaczenie moich win. Pomóż mi darować wszystkim, którzy świadomie lub nieświadomie stali się przyczyną mojego zniewolenia. Wiem, że rozwiążesz mój węzeł na tyle, na ile Ci zaufam. Przed Tobą, Ukochana Matko i w imię Twojego Syna Jezusa, mojego Zbawcy, który choć tak bardzo znieważony, potrafił przebaczyć – przebaczam teraz na zawsze tym osobom... a także samemu sobie.

Dziękuję, Maryjo rozwiązująca węzły i proszę, módl się o rozwiązanie w moim sercu węzła urazy oraz tego zniewolenia, które ci teraz przedstawiam. Amen.

MARYJO ROZWIĄZUJĄCA WĘZŁY, módl się za mną.

Kto chce łask, zwraca się do Maryi.

CZWARTY DZIEŃ

Święta Matko Ukochana, dobra dla wszystkich, którzy Cię szukają, ulituj się nade mną. **Składam w Twoje dłonie ten węzeł...** Nie pozwala mi on trwać w pokoju, paraliżuje moją duszę, przeszkadza w kroczeniu za Panem i w oddaniu życia na Jego służbę.

Rozwiąż ten mój życiowy węzeł, o Matko moja. Uproś u Jezusa uzdrowienie mojej sparaliżowanej wiary, która chwieje się pod wpływem uderzeń kamieniami. Wędruj ze mną, Matko ukochana i pomóż, bym zrozumiał, że dzięki tym kamieniom mogę stać się silniejszy, że one pomagają mi w wewnętrznym wzrastaniu, w tym, bym przestał szemrać, nauczył się w każdej chwili dziękować i – ufny w Twoją moc – zachował duchową radość.

MARYJO ROZWIĄZUJĄCA WĘZŁY, módl się za mną.

Kto chce doświadczyć ciepło, zbliża się do Maryi,

która jest odbiciem promieni Słońca.

PIĄTY DZIEŃ

Matko rozwiązująca węzły, wielkoduszna i pełna współczucia, **zwracam się do Ciebie, by jeszcze raz założyć mój węzeł w Twoje dłonie...** proszę Cię o Bożą mądrość, bym postępując w świetle Ducha Świętego, rozwiązał wszystkie trudności.

Nikt nigdy nie widział Cię zagniewaną, wręcz przeciwnie, słowa Twoje były tak pełne łagodności, że widziano w Tobie Serce Boga.

Matko Ukochana, daj mi Twoją łagodność i dobroć, abym nauczył się wszystko rozważać w ciszy serca. I jak to czyniłaś w czasie Pięćdziesiątnicy, tak i teraz wstawiaj się u Jezusa, ażebym i ja doświadczył w moim życiu wylania Ducha Świętego. Duchu Boga – zstąp na mnie!

MARYJO ROZWIĄZUJĄCA WĘZŁY, módl się za mną.

Maryja wszystko może wyprosić u Boga.

SZÓSTY DZIEŃ

Królowo Miłosierdzia, **składam w Twoje dłonie mój życiowy węzeł...** i proszę Cię o cierpliwość serca w czasie oczekiwania, aż go rozwiążesz.

Naucz mnie wytrwałego słuchania słów Twojego Syna, szczerego spowiadania się, przystępowania z wiarą do Komunii Świętej i wreszcie – pozostań ze mną. Przygotuj moje serce na świętowanie z Aniołami łaski, którą mi wypraszasz.

MARYJO ROZWIĄZUJĄCA WĘZŁY, módl się za mną.

Cała piękna jesteś Maryjo

i zmały pierworodnej nie ma w Tobie.

SIÓDMY DZIEŃ

Matko najczystsza, zwracam się dziś do Ciebie, **blagam o rozwiązanie tego węzła w moim życiu...** o wyzwolenie mnie spod władzy złego. Bóg udzielił Ci wszelkiej władzy nad demonami. Wyrzekam się dziś szatana i wszystkiego co od niego pochodzi. Wyznaję, że Jezus jest moim jedynym Zbawcą, moim jedynym Panem.

O Maryjo rozwiązująca więzy, zmiażdż głowę złego. Zniszcz pułapki, które stały się przyczyną zniewolenia w moim życiu. Dziękuję, Matko najukochańsza. Panie Jezu, wyzwól mnie przez Twoją najdroższą Krew.

MARYJO ROZWIĄZUJĄCA WĘZŁY, módl się za mną.

Jesteś chwałą Jeruzalem

i chlubą naszego narodu.

ÓSMY DZIEŃ

Dziewico, Matko Boga, bogata w miłosierdzie, ulituj się nad Twoim dzieckiem i **rozwiąż ten węzeł...** w moim życiu. Proszę nawiedź mnie jak nawiedziłaś Elżbietę. Przynieś mi Jezusa, ażeby On udzielił mi Ducha Świętego. Naucz mnie praktykować cnoty męstwa, radości, pokory, wiary i jak Elżbieta uprosz mi łaskę napelnienia Duchem Świętym. Chcę byś była mi Matką, Królową i Przyjaciółką. Daję Ci moje serce i wszystko, co do mnie należy: mój dom, rodzinę, dobra zewnętrzne i wewnętrzne. Należę do Ciebie na zawsze. Daj mi Twoje serce, bym mógł robić wszystko, co Jezus mi mówi.

MARYJO ROZWIĄZUJĄCA WĘZŁY, módl się za mną.

Zbliżamy się z ufnością do Tronu łaski.

DZIEWIĄTY DZIEŃ

Matko Najświętsza, orędowniczko nasza, Ty, która rozwiązujesz więzy, przychodzę dzisiaj, aby podziękować Ci za rozwiązanie mojego życiowego węzła. Ty znasz boleść jaką mi sprawia. Dzięki, o Matko moja, za miłosierne otarcie moich łez. Dzięki za przygarbienie mnie w ramiona i wyproszenie innej łaski Bożej. Maryjo, która rozwiązujesz więzy, Matko moja ukochana, dziękuję Ci za rozwiązanie węzłów mojego życia. Okryj mnie płaszczem Twojej miłości, weź mnie pod swoją obronę, uprosz światło i napelnij Twoim pokojem.

MARYJO ROZWIĄZUJĄCA WĘZŁY, módl się za mną.

MODLITWA

DO MARYI ROZWIĄZUJĄCEJ WĘZŁY

Dziewico Maryjo, Matko Pięknej Miłości, Matko która nigdy nie opuszczasz dziecka wołającego o pomoc, której ręce nieustannie pracują dla dobra Twoich umiłowanych Dzieci, a serce przepelniają Boża Miłość i nieskończone Miłosierdzie – zwróć ku mnie swoje spojrzenie pełne współczucia.

Ty wiesz jak bardzo brak mi nadziei i jak cierpię, i wiesz jak te węzły mnie paraliżują.

Maryjo, Matko, której Bóg powierzył rozwiązywanie zawiłości serc Jego dzieci, w Twoje ręce składam wstęgę mego życia. Nikt, nawet zły, nie może pozbawić Cię możliwości udzielenia mi miłosiernej pomocy. Nie ma takich węzłów, których Ty nie mogłabyś rozwiązać. Matko Wszechmocna, proszę weź dzisiaj tę zawiłość...(wymienić, jeśli to możliwe) i dla chwały Boga, dzięki Twojej łasce oraz mocy wstawiennictwa u Twojego Syna Jezusa, mojego Wyzwoliciele, rozwiąż ją... i rozwiąż na zawsze. Jesteś jedyną Pocieszycielką daną mi przez Boga, umocnieniem moich wątłych sił, ubogaceniem w mojej nędzy, oswobodzeniem od wszystkiego, co przeszkadza mi być z Chrystusem.

Przyjmij moje wołanie. Chroń mnie, prowadź, strzeż. Ty jesteś moja najpewniejsza ostoja.

MARYJO ROZWIĄZUJĄCA WĘZŁY, módl się za mną.



Na zakończenie NOWENNY

przyjmij z pokorą i ufnością

MACIERZYŃSKIE

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO MARYI

Niech cię chroni przed szatanem,

jego nienawiścią i złością;

Niech napelni cię pokojem i miłością,

abyś tym pokojem i miłością

mógł/mogła dzielić się z innymi

NIECH CIĘ BŁOGOSŁAWI MARYJA

W IMIĘ OJCA I SYNA I DUCHA ŚWIĘTEGO.

AMEN.